

Gazeta Lubelska

NIEZALEŻNE PIŚMO DEMOKRATYCZNE

Rok I

Lublin, piątek 17 sierpnia 1945 r.

Nr 175

Pokój

Triumf i porozumienie Wielkiej Trójki, które zaczęły się w Dumbarton Oaks, swój właściwy i istotny wyraz znalazły na konferencji w Poczdamie, gdzie cały szereg spornych spraw załatwiono bez żadnych zasadniczych sporów.

Zawiodły oczekiwania reakcji i runął cały jej iluzoryczny gmach, zbudowany z przypuszczeń, że drobne tarcia mogą spowodować zasadnicze spory przy rozstrzygnięciu sprawy Polski, sprawy okupacji Niemiec oraz stosunku do niedobitków faszyzmu. Były to problemy bardzo ważne, obliczenia jednak reakcji w tej dziedzinie zawiodły. Zgodny wysiłek Wielkiej Trójki nad ostatecznym pokonaniem faszyzmu stał się faktem bezspornym i dał już konkretne wyniki.

Demokracja świata wzięła sobie za zadanie ostateczne pokonanie imperializmu azjatyckiego, który tak samo zagrażał światu, jak i imperializm niemiecki. Zasadę tę kontynuowała Wielka Trójka z właściwą sobie siłą i stanowczością, bowiem oba te imperializmy walczyły tymi samymi metodami, mając jeden i ten sam cel — zniszczyć wszystkie narody w imię swego tylko prawa do życia, do tak zwanej „przestrzeni życiowej“.

Agresywność Japonii datuje się już od roku 1940 w stosunku do Rosji i w roku 1931 w stosunku do Chin. Uwikłanie się Japonii w wojnę z Chinami było dowodem jej zaboboczości, która starała się systematycznie uczynić państwo chińskie swoim wasalem.

Supremacja Japonii musiała się jednak wcześniej, czy później skończyć. Utworzenie sojuszu państw „osi“ okazało się w rezultacie zgubne, gdyż ani Niemcy, ani Japonia, nie mówiąc oczywiście o Włochach, nie zdawały sobie widocznie sprawy z tego, że cały świat demokratyczny mają przeciwko sobie, świat, który będzie chętnie radykalnie położyć kres sztucznie rozdmuchanej potęgze faszyzmu. Można było nie przewidzieć, że walka będzie aż tak zażarta — że się jednak skończy zwycięstwem demokracji, to nie ulegało najmniejszej wątpliwości.

Bowiem nie było to kwestią ani dyplomacji, ani chwilowego szczęśliwego przypadku. Było to koniecznością historyczną, która musiała nastąpić. Tak, jak termin zaćmienia słońca dla lalka jest nieznany, astronom natomiast może go dokładnie obliczyć i wcale nam się to nie będzie wydawało ani dziwne, ani cudowne.

Bezwzględnie, w dziedzinie walk społecznych i ideologicznych w grę mogą wchodzić czasowo siły, które opóźniają lub przyspieszają dany proces, musi on jednak w rezultacie nastąpić i żadna siła nie może go odwrócić.

Po klęsce Niemiec, po zrzeczeniu odwołanie Włoch, los trzeciego państwa „osi“ był jasny. Przyspieszyło wydatnie ten proces, oszczędzając wiele strat i jednej i drugiej stronie walczącej, przystąpienie Związku Radzieckiego do wojny, i oto co się okazało — Japonia skapitulowała, nie chcąc w ostatecznym bilansie dopuścić do takich strat, do jakich dopuścili Niemcy.

Związek Radziecki walcząc o wolność Europy, ocałił jej cywilizację. Lojalność Wielkiej Trójki w stosunku do siebie nakazywała ten obowiązek wypełnić do

Po kapitulacji Japonii Rozkazy naczelnego dowódcy wojsk sojuszniczych Radio tokijskie wzywa do poddania się, a pomimo to walki trwają

NOWY JORK, 16.VIII. (Polpress). Gen. Mac Arthur zawiadomił oficjalnie cesarza japońskiego, że został wyznaczony na stanowisko naczelnego dowódcy sojuszniczych sił zbrojnych i że został upoważniony do bezpośrednich pertraktacji z władzami japońskimi w sprawie zaprzestania działań wojennych.

NOWY JORK, 16.VIII. (Polpress). Adm. Nimitz wydał jednostkom floty amerykańskiej, pozostającej pod jego dowództwem, rozkaz zaprzestania wszelkich działań zaczepnych. Gen. Mac Arthur zwrócił się z rozkazem do japońskiego sztabu generalnego, by postawiono do jego dyspozycji radiostację nadawczą dla wydawania zarządzeń i rozkazów japońskimi siłom zbrojnym i ludności cywilnej.

NOWY JORK, 16.VIII. (Polpress). Gen. Mac Arthur wydał przez radio rozkaz naczelnego dowódcy sił japońskich, by przysłano natychmiast do Manilly przedstawicieli, którzy otrzymają dokładne instrukcje dotyczące szczegółów kapitulacji. Muszą stawić się przedstawiciele japońskich sił lądowych, morskich

i lotniczych. Wśród tych ostatnich powinni się znajdować oficerowie, mający przy sobie dokładne mapy wszystkich lotnisk japońskich na wyspach macierzystych.

NOWY JORK, 16.VIII. (Polpress). Radio tokijskie nadało komunikat do wszystkich jednostek walczących wzywając je do poddania się wojskom sojuszniczym. Brak materiału wojennego i dostatecznej wiedzy naukowej był słabą stroną Japonii — stwierdza komunikat. „Zostaliśmy pokonani, lecz przegrana nasza jest chwilowa“.

LONDYN, 16.VIII. Na długo po ogłoszeniu kapitulacji przez rozgłoszenie tokijskie, japońskie samoloty samobójcze zaatakowały bazy amerykańskie na Okinawie. 16 dalszych samolotów zostało strąconych w pobliżu Japonii w chwili ataku

na konwój floty sojuszniczej. Rozgłoszenia tokijska wyraziła nadzieję, że w przyszłości nie podobnego nie powtórzy się.

Na Borneo oddziały japońskie w kierunku rzeki Sittang stawiają opór Australijczykom. Wojska te od dłuższego czasu są odcięte i nie posiadają łączności z główną kwaterą japońską.

NOWY JORK, 16.VIII. (Polpress). Departament wojny doniósł, że ciężki krążownik „Julia Apollis“ został storpedowany przez japońską łódź podwodną w pobliżu wyspy Kawan i zatonał. Krążownik ten przywiózł na wyspę Luzon ładunek bomb atomowych.

LONDYN, 16.VIII. (Polpress). Głównodowodzący wojskiem brytyjskim południowo-wschodniej Azji lord Montbatten oświadczył, że w Burmie Japończycy nadal stawiają rozpaczliwy opór.

Dymisja rządu japońskiego

NOWY JORK, 16.VIII. (Polpress). Agencja Domei doniosła, że rząd japoński podał się do dymisji, ponieważ nowa sytuacja wymaga nowych ludzi dla rzą-

dzenia państwem. Cesarz Hirohito powierzył dotychczasowemu premierowi Suzuki dalsze sprawowanie funkcji do chwili stworzenia nowego gabinetu.

Mowa tronowa króla Jerzego VI Doniosłe zmiany społeczne w Anglii

LONDYN, 16.VIII. (Polpress). Trasa z pałacu Buckingham do Izby Lordów, którą przejeżdżał król wraz z swą małżonką, była przepelniona tłumami ludzi. W Izbie Lordów zebrał się członkowie obu Izb — celem wysłuchania mowy tronowej.

Król Jerzy VI na wstępie podkreślił znaczenie zwycięstwa, osiągniętego nad Japonią. Kapitulacja Japonii — kończy 6-letnią wojnę, która spowodowała ogromne cierpienia milionów ludzi. Król wyraził uznanie i wdzięczność żołnierzom, którzy przyczynili się do zwycięstwa. „Rząd mój — powiedział król — jest zdecydowany współpracować ze wszystkimi, miłującymi wolność, pokój i sprawiedliwość społeczną narodami, aby ofiary poniesione podczas wojny nie poszły na marne“. Karta Narodów Zjednoczonych będzie ratyfikowana. Bomba atomowa może spowodować zagładę ludzkości. Dlatego narody muszą wyrzec się

końca. Światu musiał być przywrócony pokój, pokój ten trzeba było zdobywać, aby mógł później trwać i aby dał narodom rękojmię normalnego rozwoju i odbudowy.

Japonia tak samo zresztą jak i Niemcy, była nieuczynnym kontrahentem i niepewnym sojusznikiem. Jej polityka „wielkoazjatycka“ była tak samo nieszczytelską i niebezpieczną, jak i narodowy socjalizm. Dziś jedno i drugie przestało istnieć.

Narody społeczne zostały dostatecznie nauczone szacunku dla innych, otrzymały lekcję na przyszłość nielekceważenia

wojny. Rząd angielski będzie pracował nad podniesieniem dobrobytu narodu. Będzie udzielał swej pomocy przy repatriacji ludności cywilnej i jeńców wojennych. Marynarka brytyjska zabezpieczy wolność na morzach świata. Następnie zapowiedział król demobilizację armii. Znaczna część mężczyzn i kobiet wróci do pracy pokojowej. Przez dłuższy czas będzie naród angielski odczuwał brak wielu niezbędnych przedmiotów, a przede wszystkim żywności, opał i odzieży. Naród będzie musiał w dalszym ciągu wykazywać takie zrozumienie dla sytuacji gospodarczej, jak to czynił w czasie wojny.

Dla uniknięcia bezrobocia i dla rozwoju życia gospodarczego zostanie powołany do życia specjalny aparat planowania inwestycji kapitałowych. Parlamentowi przedłoży się wniosek o upaństwowienie banku Anglii oraz o nacjonalizację przemysłu węglowego, zakła-

sobie bliższych i dalszych sąsiadów. Tylko w zespole z innymi można kontynuować pracę nad utrwaleniem spokoju, tylko wzajemne zrozumienie daje gwarancję rozwoju całej ludzkości.

Z małymi wyjątkami wszystkie narody wypełniły i wypełniają w dalszym ciągu swój obowiązek w stosunku do demokracji. Z chwilą ustania działań wojennych na wschodzie, jedna z najstraszniejszych wojen została już ukończona całkowicie.

Po sześciu latach rok 1945 przyniósł ze sobą pokój. Od tej chwili cała ludzkość kroczy po nowej drodze.

A. Leontiewa

dów elektrycznych i ciężkiego przemysłu. Przemysł budowlany zostanie zreorganizowany, aby naród angielski w jak najszybszym czasie otrzymał wiele domów mieszkalnych. Zapewnienie dachów nad głową dla najszerzych mas pracujących jest jednym z najważniejszych zagadnień okresu powojennego. Świadczenia społeczne będą rozszerzone oraz utworzy się ogólnopństwowa służba zdrowia. Rząd brytyjski będzie również dbał o rozwój rolnictwa. Matki karmiące, niemowlęta i dzieci otrzymają specjalne racje żywnościowe. Komunikacja lotnicza zostanie zreorganizowana. Ustawa, przyjęta w roku 1927, zabraniająca urzędnikom państwowym należeć do związków zawodowych, będzie zniesiona.

Rząd dołoży również wszelkich starań, aby wprowadzić w Indiach pełny samorząd, w ścisłym porozumieniu z ludnością hinduską. Rząd brytyjski nie będzie oszczędził wysiłków dla podniesienia poziomu życia ludów, znajdujących się pod jego opieką.

Król zakończył mowę tronową, życząc parlamentowi owocnych obrad dla dobra narodu angielskiego i całego świata.

Zbrodniarze hitlerowscy pozbawieni praw jeńców wojennych

PARYŻ, 16.VIII. Przebywający w więzieniu Goering, Streicher i inni przestępcy nie korzystają z praw jeńców, ponieważ są traktowani i będą sądeni jako zbrodniarze wojenni.

Ohydne ekscesy antyżydowskie w Krakowie

Całe społeczeństwo potępia zbrodniczą działalność reakcji

KRAKÓW, 16.VIII. (Polpress). Kraków stał się 11 sierpnia br. widowiskiem zbrodniczej prowokacji. Motloch uliczny podburzony przez elementy faszystowskie, prowokacyjną pogłoską o mordzie rytualnym, urządził szereg napadów na Żydów oraz na mieszkania i instytucje żydowskie. W rezultacie zbrodniczej akcji padły ofiary, są zabieli i ranni. Chuligani spłodowali szereg mieszkań żydowskich.

Przebieg zajść był następujący: 11 sierpnia w sobotę, synagoga przy ul. Miodowej 27, podczas nabożeństwa sobotniego została przez chuliganów napadnięta. Chuligani obrzucali synagogę kamieniami. Gdy jeden z napastników został zatrzymany, motloch rzucił się na schronisko żydowskie przy ul. Miodowej nr 26, oraz na szereg mieszkań prywatnych żydowskich. Chuligani, wdzierający się do mieszkań, bili znajdujących się tam Żydów i rabowali ich mienie. Jednocześnie urządzano napady na przechodniów żydowskich, nie omijając nawet wojskowych w mundurach W. P. Na Wolańskiej zbrodniarze zastrzelili 55-letnią Żydówkę nazwiskiem Bergerowa i ciężko ranili 5 osób. Naprzeciw Elektrowni pewien osobnik rozplątał głowę nieznanego nazwiska Żydojca. Jak się okazało zbrodniarz za czasów okupacji trudnił się wydawaniem Żydów w ręce gestapo.

Synagogę motloch podpalił od wewnątrz, a zbyszczeszczone rodaje ułożone według wzorów niemieckich na ulicy na stos i podpalone.

Jak stwierdzono, cała ta ohydna prowokacja była starannie przygotowana. Adresy mieszkań żydowskich były uprzednio sporządzone z polecenia podlegaczy.

Władze państwowe przy udziale społeczeństwa energicznie zlikwidowały zbrodnicze zajścia. Ujęto szereg prowodyrów i organizatorów zbrodniczych wystąpień, w tej liczbie również Niemca Kurta Schultza i Volksdeutsche Johanna Michnioka. Akcja likwidacyjna jest w toku.

Krwawa zbrodnia polskich i niemieckich hitlerowców wywołała ogromne wzburzenie społeczeństwa polskiego. Cztery stronnictwa demokratyczne wydają odezwę plectującą jak najostrejsze zbrodnicze organizatorów i uczestników najcz. i żalbują traktowania ich na równi z gestapowskimi zbrodniarzami. Władze państwowe zdecydowane są zastosować najostrejsze środki, aby ukarać winnych i uniemożliwić powtórzenie się takich hańbiących wypadków.

Narady

marsz. Czang-kai-Szeka

LONDYN, 16.VIII. Marsz. Czang-Kai-Szek wezwał do Czung-Kingu przywódcę komunistów chińskich, w celu omówienia szeregu zagadnień, dotyczących przyszłego pokoju i dobrobytu kraju.

Premier Sung wraca do kraju

LONDYN, 16.VIII. Chiński premier dr Sung znajduje się w drodze powrotnej do kraju.

Mikado

powinien być traktowany jako przestępca wojenny

LONDYN, 16.VIII. (Polpress). Radio Sidney oświadczyło, że rząd australijski solidaryzuje się całkowicie z warunkami kapitulacji, lecz obawia się, że będą one mylnie interpretowane. Cesarz Hirohito nie jest mamekinem, z którego uważają go sojusznicy i dlatego powinien być sądzony jako przestępca wojenny.

Odezwą brzmi jak następuje:
Do ludności m. Krakowa!

Kraków — centrum i chluba kultury polskiej, został w sobotę dnia 11 sierpnia szańbiony ohydny, barbarzyński mi wystąpieniami.

Wywołały je męty społeczne podjęte przez zorganizowaną akcję hitlerowskich agentów, rozsiewających pogłoski zwrócone przeciwko ocalałej ze strasznego hitlerowskiego pogromu ludności żydowskiej. Plotki te obliczone na średniowieczną clemnotę i apelujące do najniższych instynktów, mówiły o mordach rytualnych dokonywanych na dzieciach polskich.

Hitlerowscy agenci pociągając szumowiny społeczne i elementy przestępcze, a nawet, nieliczne wprawdzie, otumanione jednostki, zorganizowali napady iijac i masakrując dzieci i kobiety żydowskie. Raz jeszcze ulice Krakowa stały się terenem scen, jakich świadkami byliśmy w ciągu 5 i pół lat potwornej, hitlerowskiej okupacji.

Wydarzenia sobotnie wstrząsnęły sumieniem Krakowa. Dowiodły one, że gniazda hitleryzmu nie zostały jeszcze doszczętnie zniszczone. Wydarzenia te okrywają hańbą nasze miasto, rzucić mogą cień na Polskę w oczach wszystkich sprzymierzonych narodów — które

tak strasliwym wysiłkiem doprowadziły do złamania siedliska barbarzyństwa i zbrodni — hitlerowskich Niemiec.

Całe społeczeństwo Krakowa, wszyscy, których okupacja nie zaraziła prądem hitleryzmu — wyrażają zdecydowaną wolę zmycia tej hańby z Krakowa, c-bromy pięknych i chlubnych jego tradycji. Wyrażają zdecydowaną wolę wyrwania z korzeniami zła, aby już nigdy nie splamiło naszego narodu.

Stwierdzamy, że organizatorzy i świadomi uczestnicy tej zorganizowanej akcji muszą być potraktowani na równi ze zbrodniarzami gestapo skazywanymi przez sądy sprzymierzonych narodów.

Stwierdzamy, że demokracja polska zdolna i gotowa jest zdławić w zarodku każdą próbę kontynuowania tradycji okupanta.

W imię godności i honoru narodu polskiego, w obronie imienia Rzplitej wobec całego cywilizowanego świata, wzywamy wszystkich Polaków do bezwzględnej walki z niedobitkami faszyzmu.

Niech żyje zwycięska demokracja polska!

Zarząd Okręgowy Str. Demokratycznego — Wojewódzki Komitet Robotniczy PPS — Woj. Kom. PPR — Zarząd Woj. Stron. Ludowego.

Szwedzki minister handlu w Warszawie

4 mil ton węgla i 80 tys. ton koksu będziemy eksportować do Szwecji

WARSZAWA, 16.VIII. Do Warszawy przybył min. handlu Królestwa Szwecji, znany ekonomista prof. Myrdal w towarzystwie dyrektora depart. handlowego szwedzkiego MSZ Ralfa Scholmana i pierwszego sekretarza min. spraw zagranicznych Göranssona, radcy zdrowia, znanego bakteriologa i epidemiologa dr Bergmana, oraz przedstawiciela Międzynarodowego Komitetu Pomocy barona Leijenhufonda i sekretarza poselstwa RP w Szwecji ob. Mangla.

Gości szwedzkie powitali na lotnisku charge d'affaires Królestwa Szwecji w Warszawie Brynlofaeng w towarzystwie attaché poselstwa Rappe i Waldenströma. Ze strony polskiej byli obecni: naczelny dyrektor Urzędu Handlu Zagranicznego w Min. Żeglugi i Handlu Zagranicznego, minister Zygmunt Wyrozębski, zastępca dyrektora Protokółu Dyplomatycznego MSZ Adam Zubrynowicz, dyrektor Departamentu Traktatowego w Ministerstwie Żeglugi i Handlu Zagranicznego, Zygmunt Litwiński i Adam Bryczkowski z Wydziału Skandynewskiego MSZ, oraz przedstawiciele prasy.

Wymiana depeesz gratulacyjnych

Telegramy króla Jerzego do gen. de Gaulle i do dowódców wojsk sprzymierzonych

LONDYN, 16.VIII. Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu premier Attlee postawił wniosek o przesłanie królowi gratulacji z powodu zakończenia wojny. Churchill poparł wniosek premiera.

LONDYN, 16.VIII. Król Jerzy VI przesłał na ręce gen. de Gaulle depeesz gratulacyjną, w której zapewnił naród francuski o swojej głębokiej przyjaźni i wyraził nadzieję, że Francja zajmie odpowiednie miejsce wśród narodów świata.

Gen. de Gaulle w odpowiedzi, dziękując królowi nadmienil, że nie nie potrafi rozzerwać przyjaźni, łączącej Francję z Wielką Brytanią.

LONDYN, 16.VIII. (BBC). Król Jerzy

Celem wizyty szwedzkiego ministra handlu w Polsce jest podpisanie obszernego układu handlowego, który będzie obowiązywał na następny rok. Na zasadzie tej umowy Polska ma eksportować do Szwecji między innymi 4 miliony ton węgla i 80.000 ton koksu rocznie. W myśl obowiązującej dotychczas umowy Polska eksportuje 1 milion ton węgla i 100.000 ton koksu w zamian za szereg artykułów szwedzkich niezbędnych dla odbudowy i rozwoju naszej gospodarki narodowej.

Święto zwycięstwa w Londynie

Stolica Anglii radośnie obchodziła

dzień zakończenia wojny

LONDYN, 16.VIII. Rząd brytyjski ogłosił 2-dniowe święto zwycięstwa. Ludność wolna od zajęć zapełnia ulice Londynu.

Dzienniki wydały specjalne wydania poświęcone świętu zwycięstwa.

Zmiana podziału stref okupacyjnych

PARYŻ, 16.VIII. Rządy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii poinformowały rząd francuski, że nastąpi re-wizja w sprawie podziału stref wschodnich Niemczech.

Kat Oświęcimia w rękach aliantów

LONDYN, 14.VIII. Korespondent dziennika „New York Herald Times“ donosi z Wiednia, że ujęty w Austrii komendant Oświęcimia Ernest Grabner uznał, że na rozkaz władz wyższych w ciągu trzech lat zginęło w samym tylko obozie 800.000 ludzi.

Niemcy wracają z Norwegii

LONDYN, 14.VIII. 10.000 jeńców niemieckich chorych i rannych przybędzie we wrześniu do Europy. Z Norwegii zostało dotychczas repatriowanych 80.000 jeńców, z tego 12.000 przez Szwecję, reszta zaś wprost przez Lubekę i Bremę.

UNRRA udzieli pomocy

Włochom

LONDYN, 14.VIII. Na wczorajszym posiedzeniu UNRRA przedstawiciel Ameryki postawił wniosek, aby przy udzieleniu pomocy Europie Włochy były traktowane, jako państwo sprzymierzone. W ciągu 2 ostatnich lat Włochy dowiodły, że zasługują na rehabilitację.

Nowy rząd grecki

ATENY, 16.VIII. Korespondenci dyplomatyczni podają nowy skład rządu greckiego. Teki premiera, ministra spraw zagranicznych, ministra spraw wewnętrznych, ministra spraw wojskowych i lotnictwa objął Vulgaris, teki wicepremera i ministra aprowizacji — Balbaretos, ministrem finansów został Malzabikos, sprawiedliwości oraz poczt i telegrafów — Kaksinabos, transportu — Lanzinopulos i przemysłu — Konstantinopulos.

Udział Chin

w okupacji Japonii

WASZYNGTON, 16.VIII. (Polpress). Sprawozdawca Reutersa donosi z Czung-Kingu, że wojska chińskie wezmą udział w okupacji Japonii.

VI z okazji odniesionego zwycięstwa nad Japonią telefonicznie gratulował Mac Arikurowi, Nimitzowi, Monthettonowi i wszystkim siłom zbrojnym, pozostającym pod ich rozkazami.

Przerwanie konferencji

w sprawie Tangeru

PARYŻ, 16.VIII. Konferencja w sprawie Tangeru została przerwana z powodu choroby przewodniczącego delegacji brytyjskiej, Peake'a.

Rządowi francuskiemu został wręczo-

ny odpis noty gen. Franco, w której generał protestuje przeciwko niedopuszczeniu Hiszpanii w naradach.

Rządy W. Brytanii i Francji obradują nad tekstem odpowiedzi.

U progu nowego roku szkolnego

Organizacja szkolnictwa na Wybrzeżu

Sopot, w sierpniu.

Ziemię naszego Wybrzeża zaczynają narażać zaludniać się młodzieżą polską. Niewiele jej tu było dotychczas, gdyż rodzice licząc się z trudnościami związanymi z urządzeniem egzystencji na terenach nowo pozyskanych, zostawiali swe dzieci w głębi kraju, pod opieką krewnych i znajomych. Z drugiej strony każde dziecko gdzieś chodziło do jakiejś szkoły, w której chcieli dokończyć rok szkolny. Obecnie napływa młodzież nasza tłumnie do miast Wybrzeża. Przynosi z sobą ciekawość, entuzjazm i zapał do pracy, a przede wszystkim chce się uczyć i szuka dla siebie odpowiedniej szkoły, w której mogłaby się kształcić zgodnie z kierunkiem swoich uzdolnień i późniejszych szans życiowych.

Współczesna szkoła polska uczynić musi zadość przeobrażeniom społecznym i gospodarczym, jakie dokonały się w obecnej Polsce i musi umożliwić młodzieży wykształcenie równokierunkowe i zgodne z potrzebami kraju. Intensywna praca nad budową szkolnictwa odbywa się dziś na terenach całej Polski, a przede wszystkim w naszym rejonie, gdzie tworzy się szkolnictwo nowe i dostosowane do specyficznych wymogów tego terenu. Młodzież polska, która napływa i w dalszym ciągu napływać będzie z głębi kraju, znajdzie tu wszelkie typy szkół na poziomie średnim i wyższym.

Szkoły ogólnokształcące były i są podstawą i fundamentem, na którym opierać się będzie różniczkowanie kierunków wykształcenia zawodowego, to też każde miasto mieć będzie gimnazjum i liceum ogólnokształcące. Szkoły zawodowe, rzecz jasna, szkolić będą przede wszystkim siły fachowe w zakresie spraw morskich, więc Szkoła Morska przy sztych oficerów marynarki handlowej, liceum mechaniczne i liceum techniki okrętowej — specjalistów i techników okre-

towych. Otwierając się przed nami perspektywy handlu morskiego nakazują utworzenie specjalnych szkół handlowych na poziomie średnim i wyższym. We Wrzeszczu powstaje z nowym rokiem szkolnym politechnika i akademia medyczna. Obie te wyższe uczelnie dysponują, jak na obecne warunki, dostatecznie wyposażonymi warsztatami pracy badawczo-naukowej i staną się niewątpliwie ogniskiem życia naukowego na Wybrzeżu.

O ile odbudowa gospodarcza kraju, a naszego regionu w szczególności, zależy będzie w dużym stopniu od ilości wykwalifikowanych techników i specjalistów wszelkiego rodzaju, o tyle przyszłość kultury polskiej w sensie ogólnym dźwigać będzie na swych barkach nauczyciel polski. Świadomość ta powinna przeniknąć najszerze warstwy naszego społeczeństwa, aby nauczyciel, ten przedstawiciel naszej inteligencji, otrzymał należne stanowisko społeczne i towarzyskie w demokratycznej Polsce. Szeroki nauczycielstwa polskiego zostały przez okupanta, przetrzymane w stopniu tak potwornym, że dziś brak nam 20 tysięcy nauczycieli. W tych warunkach kształcenie nauczycieli staje się problemem równie ważnym i pilnym jak od-

budowa zniszczonych miast i portów.

Na terenie Kuratorium Okręgu Szkolnego Gdańskiego powstaje z nowym rokiem szkolnym kilka zakładów kształcenia nauczycieli typu licealnego i jeden zakład wyższy, tzw. Pedagogium, w Oliwie. Szkoły te muszą zapelnąć się najbardziej wartościowym elementem młodzieży szczególnie z warstw robotniczych i chłopskich. Przy wszystkich szkołach czynnie będą internaty, w których młodzież niezamożna otrzyma bezpłatne utrzymanie i mieszkanie.

Pedagogium w Oliwie jest szkołą na poziomie akademickim i ma na celu kształcenie nauczycieli w zakresie szerszym, aniżeli przeciętnie wymaganym. Przy całym pośpiechu w zapelnianiu luk w nauczycielstwie nie wolno nam bowiem dopuścić do obniżenia poziomu wykształcenia nauczyciela, gdyż obniżymy w ten sposób kulturę polską, zamiast ją dźwignąć. Pedagogium w Oliwie skupiać będzie młodzież najbardziej idealistyczną, która mogąc wybrać inny zawód, bardziej intratny, oddać się chce pracy nauczycielskiej. Znajdzie tu odpowiednie warunki pracy i oczywiście internat także, pięknie położony i urządzoney.

Z. R.

Bohaterowie walk o Kołobrzeg pomagają w żniwach

Jednostki wojskowe gen. Zajkowskiego, stacjonujące w Lubelszczyźnie, starannie przygotowały wykonanie rozkazu Marszałka Roli-Zymlerskiego, który określa akcję żniwną jako podstawowe zadanie bojowe. Jednostki nawiązały kontakt z Urzędami Ziemijskimi w Lublinie, Kraśniku, Głebnie, Krasnymstawie i Lubartowie; oficerowie zapoznali się z warunkami i potrzebami poszczególnych

wsi, do których następnie wysłani zostali żołnierze dla pomocy gospodarzom w żniwach. Przed wymarszem oficerowie dokładnie wyjaśnili żołnierzom doniosłość zadania, a wypowiedzi żołnierzy świadczą o tym, że żołnierz wyruszył na pomoc chłopom w pełnej świadomości swego obowiązku obywatelskiego. Przytłaczająca większość zgłosiła się dobrowolnie.

„Ja tu skoszę pole, a mojej tonie jak inni żołnierze pomagają przy żniwach” — oto wypowiedź żołnierza-rolnika, który wyruszył z brygadą żniwną.

Oprócz akcji, organizowanej wspólnie z Wojewódzkim Urzędem Ziemijskim, jednostki wojskowe w terenie swego rozlokowania indywidualnie pomagają chłopom, przede wszystkim — rodzinom wojskowym, inwalidom, rodzinom poległych żołnierzy i partyzantów, wdowom i sierotom, gospodarstwom, nie posiadającym koni itd.

Dotychczas wojsko wydzieliło 600 koni, 140 wozów i prawie 1000 żołnierzy, zapewniając setkom chłopskich gospodarstw zebranie plonów na czas i w całości.

Żołnierze pracują z wielkim zapałem, rwą się do pracy, prześcigają się wzajemnie w sprawności. Jedną z grup, która rankiem przybyła do wsi Krupie, skończyła do wieczora 18 ha żyta, zwoziła plony z 9 ha, związała na polu 7 ha; 5 ha złożono w kopy.

Pomoc żołnierza nie ogranicza się tylko do żniw. Wieczorem po pracy chłopcy naprawiają płoty, stodoły, sprzęt rolniczy — w każdej grupie znajdują się zawsze fachowcy. W jednej z gmin żołnierze pomogli przy restauracji zabytkowego kościoła, w innej — odremontowali młyn.

Ci żołnierze, którzy w krwawym zwoju przeszli sławy szlak bojowy, ciągnący się na tysiące kilometrów, którzy przełamali Wał Pomorski, zdobyli Kołobrzeg i dotarli do Berlina, których rany nie tak dawno jeszcze zagały się, a pierśi ozdobił się odznaczeniami za waleczność, odłożywszy chwilowo karabin chwycili za kosę, wypełniając czołowe obecnie hasło Wojska Polskiego: „Zwyciężyliśmy wroga w boju, zwyciężymy w odbudowie kraju!”

B.

Polska, książka dla ziem zachodnich

„Tydzień Zbiórki Książki” w Lublinie

W dniach od 15—22 sierpnia odbywa się na terenie Lubelszczyzny tydzień książki polskiej dla ziem zachodnich. Chodzi o to, by w tych dniach zebrać jak największą ilość książek, które mają spełnić doniosłą rolę w przywróceniu ziem zachodnich dla polskiej kultury.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że dziś — po pięciu latach okupacji, brak książek daje się wszędzie odczuwać. W tym okresie okupacji bowiem nie wolno było drukować polskich książek, a te, które ukazywały się za pozwoleniem okupanta, miały na celu wypaczenie dusz polskich. Nie przedstawiają więc dziś żadnej wartości — przeciwnie, zasługują tylko na spalenie.

W porównaniu z innymi częściami Polski Lubelszczyzna pod względem zasobów książkowych jest w wyjątkowo dobrej sytuacji. Działania wojenne dzięki Bogu spowodowały tu niewiele zniszczeń. Uratowała się większość bibliotek publicznych i prywatnych, z których wiele powiększyło się nawet skutkiem uzyskania zbiorów bibliotecznych z dworców Lubelszczyzny. W prywatnych domach spotyka się szafy wypełnione podręcznikami szkolnymi, z których nikt już nie korzysta. Ludzie przechowują je jako pamiątki z lat szkolnych.

Książki muszą pracować, muszą wypełniać swoje zadania. Nie może dziś być żadnej książki „bezrobotnej”. Każdy z nas powinien przejrzeć swoją biblioteczkę i nad każdą książką zastanowić się, czy jest ona w chwili obecnej dla nas koniecznie potrzebna. Jeżeli nie — obo-

wiązkiem naszym jest oddać ją innym do użytku.

Przeżywamy teraz pod względem braku książek okres najgorszy. Za rok, za dwa — ukażą się nowe wydania, rynek księgarski zapelni się stosem podręczników szkolnych i pięknych wydawnictw beletrystycznych. Zaspokoi się wtedy głód książki. Chodzi o to, żeby wspólnym wysiłkiem przetrwać dzisiejsze chude lata.

Najbardziej odczuwa się brak książek na ziemiach zachodnich. Polskie słowo drukowane Niemcy tepili tam ze szczególną zawziętością. Teren Pomorza Zachodniego jest dziś zupełnie pozbawiony książki polskiej. Na Śląsku Opolskim i wzdłuż dawnego pogranicza mieszkają dziesiątki tysięcy Polaków, którzy tkną polskiego słowa i którzy pragnęliby nadrobić lata męczeńskiej niewoli. Ci wszyscy Polacy czekają na książki polskie z utęsknieniem.

Zarząd Okręgowy Stronnictwa Demokratycznego w Lublinie podjął w ramach Tygodnia Zbiórki Książki inicjatywę zbiórki książek dla Śląska Opolskiego. Wzywamy i inne Stronnictwa i organizacje społeczne, by śladem Stronnictwa Demokratycznego stanęły do apelu. W każdym środowisku pracy, w każdym biurze, fabryce, czy spółdzielni znajdują się ludzie, którzy podejmą trud zebrania książek wśród swoich współpracowników celem przekazania ich naszym braciom na Zachodzie.

Książki ofiarowane dla ziem zachodnich należy składać w Urzędzie Informacji i Propagandy w Lublinie, ul. Curie-Skłodowskiej 2 p. 17.

Poceta czyli błyskawica

Tempo rządzi naszym światem.
Tak na przykład, jeśli latami
Puścisz liślek, to dobiedziesz
W ciągu zimy aż do Łodzi.

Magiczne oczko

„Klienci kancelarii adwokackich, jak nas o tym informują, tak się zachowują i takie stawiają żądania, jak gdyby sądy nie funkcjonowały w ogóle w naszym kraju. Gdy adwokat doradza im, aby sprawy sporne przeprowadzali na drodze prawnej, zwyczaj słyszą od swych petentów nieoma kategoryczną odpowiedź: „Ja tam wolę inaczej: to mnie co prawda będzie kosztowało, ale pan niecenas rozumie...” („Życie Warszawy” 13 sierpnia 1945).

Oko jest skarbem człowieka, ale oczko — to oczko jest niewyczerpanym i cennym źródłem wszelkich ziemskich dóbr i rozkoszy, dostępnych jedynie najbardziej uprzywilejowanym.

Kiedyś było w modzie oczko iuterne... Ten stary kawał polegał na przymrużeniu jednego oka, a wynaruzeniu drugiego w kierunku upatrzonej ofiary. Było to oczko wybitnie damskie, które w dzisiejszym zmaterializowanym świecie przestało skutecznie działać.

Ala to drugie oczko, oczko ultra-nowoczesne, o którym będziemy mówić — jest wspaniałe w swej doskonałości. Od czasów magicznej pałeczki i czarodziejskiej zaklętej, otwierającej wrota szesamu — nie podobnie doskonałego nie było wynaleziono.

Te wspaniałe oczko jest pomysłem pewnego „patrioty”, który w czasach niewoli postanowił dążyć na szkodę okupanta, pozabawiając go dochodów.

Jegomość ten wchodził do tramwaju i wymowne mrugnięcie lewego oka wystarczało za zapłatę. W pociągu lekkie przymknięcie prawego oka było honorowane na równi z biletami 1-szej klasy. W urzędach mrugało się raz z prawa, raz z lewa i wszystko było porywane. Oczko otwierało każde drzwi, jednak przyjaciel, załatwiał najtrudniejsze sprawy, obsługiwał najbardziej rentowne interesy i do klasy paktowego grania gotówkę.

Wystarczyło mrugać gdzie się da i ile się da. Ktoś mógł odmówić przyjęcia oczka, ale oczko — oczko znaczyło więcej, niż czek, przekaz i przelew — powodowało wylew najserdeczniejszych uczuć i sympatii. Gość mrugający był jak bankier płacący w najbardziej twardej walucie, był tym, którego się honoruje i mituje, którego mu niczego się nie odmawia.

Wynalazca oczka padł jednak ofiarą swego odkrycia, co się często zdarza przytrafia ludziom pomysłowym. Ni mniej ni więcej, tylko jegomość ten dostał zezę, a mruganie weszło mu w nałóg.

— Dlaczego nie, pójdziesz pan do lekarza? — pytano go.

— Przecież to można wyleczyć — radzono.

— Znam pewnego okuliście, mogę panu służyć adresem — proponowano uprzejmie.

Na wszystkie zapytania, rady i propozycje wynalazca oczka mrugał tylko raz z lewa, raz z prawa, patrząc coraz bardziej zezem na tych wszystkich, którzy tak bardzo troszczyli się o niego. Aż w końcu zirytowany wykrzyknął: — Przecież muszę jakoś żyć!

I w dalszym ciągu był sobie wygodnie, usmiechał się pogodnie, zezował i mrugał.

Zrodzony w dobie okupacji wynalazek okazał się niezawodnym i w czasach późniejszych. A jeżeli ktoś zarzucał naszemu „patriocie”, że przestał być patriota i stał się co najmniej idiota, kontynuując w obecnej chwili swe metody z czasów okupacji — wówczas gość robił minę konspiracyjną i wspaniałe pukało oko na dwa zęzy, zachowując przy tym londyńską flagę.

Ta flaga, to oczko, ten zezek — oznaczają orientację na superkombinacje polityczne i praktyczne ich dostosowanie do potrzeb własnych.

Etienne

Kalendarzyk

SIERPIEŃ

17

Piątek

Dziś: Jacka w.
Jutro: Heleny ces.

APTEKI

Zawidzkiego — Szopena 15
Wędhowskiego — Lubartowska 16
Skryckiego — Zamojska 23

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 22-73
Straż ogniowa 11-11
Pogotowie elektryczne przy Elek-
troni Miejskiej 29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz. 21-42

KOMISARIATY

MILICJI OBYWATELSKIEJ

Dyżurny Komendy Miasta M.O. tel. 23-83
I Zielona 3 tel. 21-91
II Lubartowska 38 tel. 24-26
III 1-go Maja 4b tel. 24-27
IV Krak. Przedm. 57 tel. 14-14

TEATR I KINA

TEATR MIEJSKI. Dziś i codziennie ciesząca się niesłabnącym powodzeniem, znakomicie grana przez cały zespół z I. Malkiewicz i J. Kondratem — 3-aktowa sztuka „Artyści”.

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA. Dziś i codziennie wystawia wesołą rewiewkę pt. „Na przednówku”, pióra B. Broka i J. Jurandota, z muzyką St. Rembowski i R. Schreitera.

KINO „APOLLO” wyświetla reportaż produkcji sowieckiej pt. „Konferencja Krymska” oraz film dokumentalny pt. „Od Wisły po Odrę”. Nadprogram: Polska Kronika Filmowa Nr 19.

KINO „BAŁTYK” „Pieśniarz Zachodu”. Nadprogram: Polska Kronika Filmowa Nr 20.

KINO „RIALTO” „Barbara Radziwiłłówna”. Nadprogram: Polska Kronika Filmowa Nr 18.

Z toru wyścigowego

Wyniki gonitwy o nagrodę W. P.

W ubiegłą środę rozegrano na torze lubelskim wyścig o nagrodę Wojska Polskiego, wynoszącą 20 tys. zł. Do startu zgłosiło się sześć koni, pretendujących do najlepszej klasy na torze. Zwyciężył na dystansie 3.200 m. ogólny faworyt publiczności, og. San II, po og. Leb w Leb i klaczy Eloe, bez względu na to, że niósł największą w polu wagę 67 kg. Ten pupilek stajni państw. Albigowa, trenowany przez dzokeja Stasiaka, wykazuje niezmiennie doskonałą formę i dziś jest koniem nie do pobicia na torze lubelskim.

Zwycięskiego konia dosiadał jego trener, przeprowadzając go na całym dystansie pewną ręką i w odpowiednim momencie wykonując mistrzowski rzut do przodu, tak, że na prostej San II już tylko cantrował, wygrywając w rezultacie pewnie gonitwę w czasie 3 m. 36 sek. Na drugim miejscu stanął u celownika Wiraż pod wagą 54 kg., na trzecim miejscu znalazł się Izan, niosący poważną nadwagę 62 kg.

Również w środę rozegrano pierwsze dwa biegi dwulatków na dystansie 1000 m. Przebieg poszczególnych gonitw był następujący:

W pierwszej gonitwie zwyciężył Kosiwiak, L. Andrycza przed Murzą, St. Działosza. Tot. zw. 16 zł., fr. 13 i 15 zł., porz. 66 zł.

W drugiej gonitwie Tokio st. państw. Okocim uporał się łatwo z Helkonem. Tot. zw. 12 zł., porz. 25 zł.

W biegu dwulatków na dystansie 1000 m. pierwsza minęła celownik Daccia st. państw. Okocim, po Bandit i Dzonka, przed Pobudką. Tot. zw. 26 zł., porz. 133 zł.

W następnej gonitwie zwyciężyła pewnie, biegnąca dobrze po błocie, Pani Polmodle, st. państw. Bogusławice, bijąc finiszującą zbyt późno Umbragę. Tot. zw. 22 zł., fr. 18 i 22 zł., porz. 25 zł.

W gonitwie o nagrodę Wojska Polskiego pierwszy stawiał się u celownika San II przed Wirażem i Izanem. Tot. zw. 15 zł., fr. 13 i 17 zł., porz. 79 zł.

W gonitwie szóstej dla dwulatków na dystansie 1000 m. zwyciężył łatwo Ozirys st. państw. Widzów, po Bandit i Orferia, przed Synem Puszczy. Tot. zw. 14 zł., fr. 12 i 14 zł., porz. 21 zł.

W gonitwie siódmej wygrała łatwo Opięka st. państw. Widzów przed Rarisalmą. Tot. zw. 11 zł., fr. 11 i 16 zł., porz. 16 zł.

W ostatniej gonitwie pierwsza była dc mety Carmen IV przed Finezją. Tot. zw. 14 zł., fr. 14 i 34 zł., porz. 85 zł.

Tor rozmiękły. Publiczności niewiele.

KRONIKA MIEJSKA

INWESTYCJE NA MAJDANKU

Staraniem sekcji do spraw Majdanka przy Woj. Kom. do Bad. Zbrodni Niem. DOW w Lublinie zajęto się ochroną i zabezpieczeniem obozu, oraz Państwowego Muzeum na Majdanku. DOW wydelegowało pięćdziesięciu ludzi, którzy przeprowadzają remonty uszkodzonych baraków, komór, oraz zabezpieczają krematorium przed całkowitym zniszczeniem.

Poczyniono starania w celu uzyskania większej ilości papy do pokrycia zaciekających dachów. To są remonty zabezpieczające doraźnie przed zniszczeniem obozu. Komisja robi starania o przeprowadzenie większych inwestycji.

ROZPOCZĘCIE BUDOWY POMNIKA

Grupa budowniczych Armii Czerwonej rozpoczęła w Lublinie budowę pomnika zwycięstwa. Według oświadczeń budowniczych, pomnik będzie gotowy w przeciągu miesiąca.

Program radiowy

na dzień 17 sierpnia.

6.45 Transmisja z Warszawy. 7.40 Wiadomości lubelskie. 7.50 Muzyka z płyt. 12.00 Transmisja z Warszawy. 15.00 Wiadomości lubelskie. 15.05 Felieton. 15.10 Komunikaty i ogłoszenia. 15.20 Chwila muzyki z płyt. 15.25 „Uroda artystyczna ziemi lubelskiej”. Pog. H. Zwolakiewicza. 15.40 Piosenki w wyk. Marii Namysłowskiej. 16.00 Transmisja z Warszawy. 22.00 Wieczorna mozaika muzyczna.

Książki polskie dla Śląska Opolskiego

Obywatele Lubelszczyzny! Śląsk Opolski wolny! Sprawiedliwości stało się zadość! Morze krwi przelanej w czasie siedmiowiekowej niewoli nie poszło na marne. Ślązacy wolni i szczęśliwi są dumni, że wrócili do swej Macierzy. Pragną oni, ażebyśmy przyszli im z pomocą; pomocą nie materialną, lecz duchową. Wierzą, że społeczeństwo polskie przyjdzie im z tą pomocą i zaspokoi ich głód duchowy,

przez ofiarowanie łaknącym braciom swoim — dobrej polskiej książki.

Stronictwo Demokratyczne w Lublinie podejmuje zbiórkę książek dla Śląska Opolskiego. Wierzymy, że społeczeństwo całe poprze naszą akcję.

Książki prosimy nadsyłać do Okręgowego Zarządu Stronictwa Demokratycznego w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 49.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

KOMUNIKAT

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Lublinie niniejszym komunikuje, że od dnia 10.8 br. rozpoczęła wydawanie skór gotowych dla dostawców, którzy od dnia 9.II do 11.VI 1945 r. dostarczali skóry surowe do rzeźni i na Fabryczną z tzw. wolnego uboju.

Prosimy o natychmiastowe zgłaszanie się po odbiór skór z kwitami do Spółdzielni R. H. II piętro pokój Nr 1 (Krak. Przedmieście 68).

Wydawanie premii zostanie zakończone 20.8 br.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie rewiru I-go Wacław Kiecol, mający kancelarię w Lublinie, ul. Królewska 17, na podstawie art. 602 k.p.c., podaje do publicznej wiadomości, że dn. 20 sierpnia 1945 r. o godz. 9 w Lublinie, ul. Kapielowa Nr 4/1, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Stefana Sadowskiego, składających się z szafy na ubrania sosnowej, formierowanej i stołu dębowego, ciemnego, oszacowanych na łączną sumę zł 600.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu, w czasie wyżej oznaczonym.

PRZETARG publiczny. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Lublinie ogłasza przetarg nieograniczony na dzień 22 sierpnia br. na roboty w składach opałowst. Lublin i Dęblin, związane z wyładunkiem, naładunkiem wagonów oraz podaniem na parowozy węgla i drzewa. Oferty należy składać do skrzynki ofertowej, umieszczonej w holu gmachu Dyrekcji, ul. Wyszynskiego 14, do godz. 12-ej wyznaczonego dnia. Osoby zainteresowane mogą otrzymać szczegółowe informacje w godzinach urzędowych w Wydziale Zasobów Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Lublinie. 653

NAUKA

ANGIELSKI — Chesterfields College. Kursy języków i maszynopisania. Kurs wakacyjny — Wyszynskiego 12 m. 52. 162

KIEROWNICTWO Kursów Pisania na Maszynie Marii Kiełasińskiej w Lublinie, ul. Kościuszki 10 — Tel. 20-84, zawiadamia, że z dniem 1. sierpnia br. wznawia zapisy na kursy maszynopisania i maszynoznawstwa. Na żądanie nauczanie metodą mnemotechniczną oraz liczenie na arytmetrach bez dodatkowej dopłaty. Zapisy przyjmuje kancelaria kursów codziennie oprócz niedziel i świąt, od godz. 8 do 18.

DYREKCJA Szkół A. J. Vetterów Zgromadzenia Kupców w Lublinie zawiadamia, że zapisy do klas pierwszych i starszych: Gimnazjum Ogólnokształcącego, Gimnazjum Kupieckiego, Liceum Handlowego, odbędą się do dnia 29 sierpnia br. Egzaminy 30 i 31 sierpnia o godz. 9-ej. Informacje — ul. Bernardyńska 14. Od 9—12 codziennie. 654

KANCELARIA Gimnazjum i Liceum Technologiczno-Chemicznego w Lublinie, przyjmuje zapisy nowych uczniów do wszystkich klas gimnazjum (z łacina) codziennie od godziny 9 do 13. Egzaminy do wszystkich klas odbędą się w dniach 29 do 31 sierpnia o godz. 9-ej rano. Informacyjną udziela kancelaria szkoły, Radziwiłłowska Nr 3 II piętro. 661

GIMNAZJUM i Liceum Żeńskie T-wa Szkoły Średniej (dawne Gimnazjum Wł. Kunickiego) Lublin, Narutowicza 37, przyjmuje zapisy na rok szkolny 1945/46 do wszystkich klas. Kancelaria czynna od 10 do 1-ej i od 16—18-ej. Dla zamiejscowych przy szkole internat. 669

PAŃSTWOWE Gimnazjum Mechaniczne w Chełmie poszukuje kandydatów na stanowisko kierownika warsztatów i nauczycieli przedmiotów zawodowych. Blizsze wiadomości w Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego i na miejscu w Chełmie. 490

DYREKCJA Gimnazjum Ogólnokształcącego w Opolu-Lubelskim poszukuje od nowego roku szkolnego nauczyciela przyrody i geografii. Warunki do omówienia. 672

WPISY do żeńskiej Powszechnej Szkoły SS. Kanoniczek Lublin, Podwale 11, odbywają się codziennie przez całe wakacje w kancelarii szkolnej. Od godz. 10-ej do 12-ej. 584

HANDEL

KSIĄŻKI szkolne sprzedaje, zamienia. Antykwarjat, Lublin, Rynek 8. 658

PODRECZNIKI szkolne kupuje, zamienia, sprzedaje Antykwarjat „Lamus”, Stoduska 18. 665

ZAWIADOMIENIE. Została otwarta pracownia szewsko-kamasznicza pod firmą „Dobrybut” przy ul. Weteranów 36 m. 3. Wykonuje roboty solidnie ze swoich i powierzonych towarów. 574

SITA, przetak — po cenach najtańszych z Lublina poleca f-ma J. Rybicki, Lublin, Szewska 1. Tel. 43-38. 662

HURTOWNIA Spożywczo-Gospodaroza A. Ślapeżyński i Ska, Kraków, Miodowa 14.

CENTROMIŁYN, ul. 1-go Maja 53 m. 4, dostarcza młynom gazę młyńską, pasy napędowe, gurty, siatki druciane i inne artykuły pomocnicze po cenach znacznie obniżonych. 591

CEMENTOWNIA „Firlej” w Rejowcu poszukuje buchaltera-ki. Informacje — Lublin, Szopena 12. Cement. 621

SPRZEDAM magiel w dobrym stanie. Wiadomość: Rynek 13 a. 634

BAZAR Szkolny, Narutowicza 13, kupuje i sprzedaje książki, mapy, atlasy, materiały piśmienne i biurowe. 667

SPRZEDAM tanio radio, maszynę do pisania, Leicę I i III. Krak. Przedm. 32 m. 9 (oficyna). 664

RADIOAPARATY, wzmacniacze, patefony elektryczne, różne grzejniki — naprawia: Zakład Radiomechaniczny w Lublinie, Miła 5, I piętro. Tel. 43-38. 663

SPOŁDZIELNIA Owocarsko-Warzywnicza z odp. udziałami w Lublinie. Zakup i sprzedaż warzyw i owoców. Biuro: Krak. Przedmieście 51. Tel. 36-15. Magazyny: Szewska 4. Tel. 26-76. 544

RÓŻNE

TYTULY własności. Czechówka Ajchenbauma, właściciele działek zgłoszą się z dokumentami: Białkowski, mierniczy przystęgi, Lublin, Sądowa 4. 656

WOJTKIEWICZ Tadeusz z Wileńszczyzny, powrócił z niewoli niemieckiej i poszukuje: 1) Sanočka Katarzynę z Dziekanowa pow. Hrubieszów, która powróciła z robót w Niemczech. 2) Wojtkiewiczów: Bolesława, Jana i matkę Justynę. Wiadomości o nich proszę przesyłać pod adresem: Lublin, Szopena 3 m. 2. 657

LWOWIANIE. Dr Fabianowa szuka siostry Fryderyki Korkeś z pięcioletnią córką Reną. Wiadomość kierować: Administracja „Dziennika Bałtyckiego” Gdynia, Mściwoja 9, „Dla siostry”. 673

ILEWICZ Helena, zam. Zamość, ul. Lwowska 33—11, poszukuje siostrę Kazię, która została wywieziona z lwowskiego więzienia dnia 19 lipca 1944 r. i brata Jana wywiezionego na roboty do Niemiec w 1942 roku. 666

UNIEWAŻNIAM skradzione dowody na nazwisko Piasecki Jan, zamieszkały w Rykach. 659

ZGINEŁA suczka ratlerek brązowa, stara. Odprowadzić za nagrodą: Głowackiego 11 parter. 671

WYSYŁAMY duży samochód do Łodzi. Stanisław Kempisty, Stoduska 8. 668

ZGUBIONO portfel z dokumentami na trasie Płuszczyn przez Rudnik, Ponikwoda, Lublin, na nazwisko Drohobelski Edmund. Zwrot za wynagrodzeniem. Adres: Wólka Lubelska, „Poczta”. 652

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą wystawioną przez Zarząd Miejski m. Wołomina na nazwisko Grzeszczyk Helena, ur. 24.2 1900 r. Znalazca proszony o zwrot do „Gazety Lubelskiej”. 482

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą Nr 4687 wydaną przez Zarząd Gminy Niedzwica na nazwisko Stańczyk Marian Wacław, ur. 24.9 1925 r., zamieszkały w kol. Borzechów pow. Lublin. 655

W POCIĄGU Łuków—Brześć zginęła torebka z dokumentami. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. Helena Bartunek, Lublin, ul. Ks. Skorupki 3 m. 1. 581